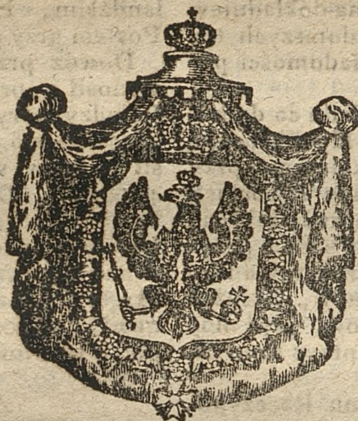
GAZETA

Wielkiego  Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 17. — W Srodę dnia 1. Marca 1826.

Wiadomości kraiowe.

Z Berlina dnia 25. Lutego.

N. Król mianował Radzców Regencyinych de L'Egret, Du Vigneau, Rothe i Dittmara Nad-Radzcami Regencyinymi i Dyrygentami wydziałów regencyinych dla podatków niestałych, pierwszego w Poczdamie, 3ch ostatnich przy Regencyach Slązkich.

Król. Angielski goniec gabinetowy Latchford przeiechał tędy z Londynu do Petersburga.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy dnia 23. Lutego.

W Petersburgu wystawiono na przedaż portret N. Cesarzowéy Alexandryny, otoczonéy dostoynemi dziećmi swoiemi, W. Xięciem Następcą tronu i W. Xiężną Maryą, ryty przez sławnego Wright podług obrazu malarza Dawe. Cena ryciny przed pismem, na papierze chińskim 100 rubli ass., na papierze welinowym, odbicie z pismem, 25 rubli ass. — Tenże sam malarz wyda wkrótce na widok publiczny i portret N. Pana, ryty przez Pana Robinson iednego z pierwszych artystów londyńskich, który, po trzech latach pilnéy pracy, właśnie co ukończył to dzieło. Obie ryciny są znakomitemi tworami sztuki; cena drugiéy taż sama co i pierwszéy. — W Warszawie przyimuie subskrypcye księgarnia N. Glücksberga.

Wiarogodny obywatel woiew. lubelskiego zapewniał nas, (pisze Monitor) iż w tych czasach, znaleziono w Lublinie znaczną ilość dawny monety polskiéy z popiersiem Firleia i z napisem: *Petrus Firley Palatinus Cracovi-*

ensis. — Osobliwość ta iest godna dokładnieyszego opisu, i upraszamy świadomszych téy rzeczy, ażeby szczegóły do wiadomości publicznéy podać raczyli.

Pantalion, wcale nowego składu co do budowy, ukończony został przez Hochhausera, fabrykanta fortepianów mieszkaiącego przy ulicy Długiéy Nro. 551. w domu Lasockich zwanym. W tym instrumencie znayduie się na każdy ton po 4 struny aż do basu; przez co głos iego iest nierównie mocnieyszy od innych w tym rodzaiu instrumentów, i służyć może naydogodniéy do koncertów, gdyż moc głosu nie może być załłumioną przez inne instrumenta.

Na 17stém posiedzeniu seymu Rzeczypospol. krakowskiéy d. 3. Stycznia, delegowany Senator Radwański, obiaśniaiąc dobre chęci Senatu w zadosyć uczynieniu życzeniom Izby ciała prawodawczego, względem wzniesienia starożytnych gmachów, złożył teyże Izbie plany przez znawców Senatowi przedstawione, odnoszące się do trzech głównych pomników troskliwość szczególniéy wzbudzaiących, iakiemi są: wieża ratuszna, sukiennice i brama Floryańska; złożył oraz plan prowadzenia wody z Olszanicy do Krakowa.

Z dnia 11. na 12. b. m. w nocy, wilk wściekły wpadł do miasta Tykocina, i napotkawszy nasamprzód dwóch nocnych stróży i tych mocno pokaleczywszy, wpadł do chlewa iednego z mieszkańców, gdzie 22 sztuk świń udusił, i pokaleczył samego gospodarza. Wybiegłszy następnie tenże wilk na ulicę, pokaleczył wiele poiedyńczych ludzi, na zrobiony alarm, zbiegaiących się; aż nakoniec przez Burmistrza, ktory z uzbroionymi ludźmi go otoczył, zabity został. Okazało się, że 20 ludzi było przez tego wilka mocno pokaleczonych, a między temi czterech śmiertelnie. Zaradcze środki niezwłocznie przedsięwzięte zostały.

R o s s y a.

Z Petersburga dnia 14. Lutego.

Szwedzki Poseł, Baron Palmstierna, miał zaszczyt, złożyć N. Cesarzowi nowy list wierzytelny swoiego Monarchy.

N. Cesarz raczył swoiego dotychczasowego Sprawuiącego interessa przy dworze Niderlandzkim, Hrabiego Gouriefa, mianować Posłem przy pomienionym dworze.

Dowóz przez komorę celną w Połondze, wynosił w przeszłym roku, 1,142,000 Rubli, (między którymi 795,984 zagraniczną monetę), a wywóz 276,587 Rubli. W Windawie wynosił wywóz 285,103 Rubli, a dowóz tylko 42,061 R. Do portów Narwy zawinęło i wybiło z nich 59 okrętów; towary, które przywiozły, wynosiły 193,364 Rubli, a które wywiozły, 326,101 R. Do Rewla zawinęło 87 okrętów. Ładunki ich razem wziąwszy, wynosiły 522,000 R. Tylko 75 okrętow opuściło port i wywiozło towarów za 229,670 R.

A u s t r y a.

Z Wiednia dnia 21. Lutego.

N. Cesarz raczył C. Rossyiskiemu Taynemu Radzcy, Panu Ribeaupierre, dać wielki krzyż Cesarskiego orderu Leopolda.

Za naywyższém rozporządzeniem N. Cesarzowéy i Królowéy, iako naywyższéy Opiekunki orderu Krzyża gwiaździstego, dnia 6. Lutego ku pamiątce założycielki tegoż orderu, ś. p. Cesarzowéy Eleonory, urodzonéy Xiężniczki Mantuańskiéy, wraz z rocznicą wszystkich zmarłych Członków tegoż orderu, odprawiono nabożeństwo żałobne rano o godzinie 11téy w kościele przydwornym, na którém była N. Cesarzowa Jeymość, Arcy-Xiężniczki i wiele tu obecnych Dam tegoż orderu.

N i d e r l a n d y.

Dnia 17. Lutego.

Wczoray odbył się w Bruxelli obchód żałobny na cześć zmarłego malarza Dawida. Ledwo się mogli ludzie pomieścić w kościele. Chór czarno był obity; naprzeciwko ołtarza stała trumna, na któréy leżały tabliczka malarska, pędzel, szpada zmarłego, suknia, którą nosił iako członek instytutu i krzyż legii honorowéy. Muzyka i śpiewacy Król. teatru, do których się mnóstwo miłośników przyłączyło, uczynili ten obchód arcy wspaniałym. Nabożeństwo trwało półtory godziny. Na postawienie pomnika, wydała komissya (maiąca na czele malarza Odevaere) odezwę do Francuzów o składki.

Powiadaią, iż Lord Cochrane, który wciąż w Bruxelli bawi, nie prędzéy poiedzie do

Grecyi, dopóki mu towarzystwo przyiaciół Greków 4 fregat nie dostawi.

Trzy familie żydowskie w Zalt-Bommel, składaiące się z 211 dorosłych osób i 10 dzieci, przyięły chrześciaństwo, i zostały dnia 5. t. m. w tamecznym kościele uroczyście ochrzcone.

W Mechlinie aresztowano pewnego Xiędza katolickiego, który ma być niezwłocznie do Bruxelli zawieziony. Aresztowanie to ma podobno związek z wyrzeczonemi w liście Gener. Dyrektora spraw katolickich do Arcy-Biskupa Mechlińskiego pogróżkami. Sądowe dochodzenie ma być powierzone iednemu z Radzców naywyższego Sądu w Bruxelli.

Gazeta Bruxelska zawiera artykuł, który, co się tyczy zganionych przez Rzym wyborów Wilhelma Vet i Jana Santen na Biskupa Dewenterskiego i Arcy-Biskupa Utrechtskiego, dowodzi z historyi, iż kapituły tych siedlisk biskupich miały iuż przed zaburzeniami w Niderlandach za Filipa II,, i wykonywały prawo obierania swoich Biskupów, za upoważnieniem Monarchy i następném z strony Papieża zatwierdzeniem; prawo, nadane im od Cesarza Konrada III, a od Papieża Eugeniusza potwierdzone. Aż do Papieża Klemensa XI. niedoznawali żadnéy przeszkody w wykonywaniu tego prawa. Ten dopiero zaczął twierdzić, że, ponieważ kapituły pozbawione są swych kościołow i dochodow, nie mogą być nadal iak tylko za proste missye uważanemi. Chciał im prawda dwór rzymski dać Biskupa, lecz pod warunkiem, ażeby się wszyscy Xięża przysięgą zobowiązali do przyimowania wszelkich bul i wyroków rzymskich, bez odwoływania się do świeckich Monarchów, nawet o utrzymanie prawnego posiadania. Naywiększa część Xięży niechciała tego uczynić, i gdy w roku 1724. obrany pozwyczaynemu na Arcybiskupa Utrechtskiego Xiądz Steenhoven, doniósł o tém stolicy Papiezkiéy, odpowiedział mu Benedykt XIII. bullą klątwę rzucaiącą. Od tego czasu ponawiano tę klątwę przy każdym nowym wyborze przeciw obranemu, co też niedawno spotkało Biskupa Vet i Arcybiskupa Santen. Katolicy Utrechscy, okrzyczani schizmatykami i janzenistami, nie są ani iedném ani drugiém. Przyimuią oni wszystkie dogmy kościoła i uchwały Soboru Trydentskiego; zawsze oni oświadczali, iż uznaią zwierzchnictwo stolicy papiezkiéy pod względem dogmów i iéy władzę duchowną, i usiłuią wszelkiemi sposoby zbliżyć się do niéy, tak że schizma ciążyć na nich nie może. Tak mało oni są iauzenistami, odrzucaiąc również wszystkie potępione przez stolicę apostolską dogmy Janzeniusza; lecz poczytuią się za zobowiązanych, bronić i przestrzegać swobód swoich kościołów, iak Biskupi francuzcy bronią swobód kościoła Gallikańskiego.

Francya.

Z Paryża dnia 18. Lutego.

Ustawa Królewska nakazuie ogłoszenie wydanéy w Rzymie dnia 8. Stycznia bulli papiezkiéy jubileuszowéy w łacińskim i francuzkim ięzyku, z tém iednakże wyraźném zastrzeżeniem, iż bulla ta zostaie przyięta bez upoważnienia klauzul, formuł i wyrazów, przeciwnych Karcie konstytucyinéy, prawom królestwa, swobodom i zasadom kościoła Gallikańskiego.

Do rozkazu względem obchodzenia jubileuszu przydał Arcy-Biskup Paryski list pasterski do duchowieństwa swoiéy dyecezyi. Pomiędzy wielu danemi onemuż napomnieniami, znayduie się i to, ażeby się nigdy nie pokazywali publicznie bez odzieży urzędowéy. „Odzież ta, wyrażono w liście pasterskim, odznaczać będzie pracowitych i posłusznych xięży w oczach wszystkich uczciwych ludzi. Gdyby zaś, czego się niedawno ieszcze naygminnieysza dopuściła nienawiść, pokazanie się w téy świętéy barwie kościoła dać miało pohop do szyderstwa, niewielką miałby kapłan wiarę, niewielką cierpliwość, gdyby lekkiéy obelgi niezniósł z miłości ku ukrzyżowanemu Chrystusowi.“ Dla processyy ustanowione są pewne stacye jubileuszowe, i wymienione kościoły, do których się odprawiać maią. Seminarya i klasztory wezwane są do uczęszczania na te stacye. — Podług oznaymienia Arcy-Biskupa, ważnym iest jubileusz roku świętego dla całego katolickiego chrześciiaństwa, i stósownie do bulli papiezkiéy trwać ma od dnia 15. Lutego do 15. Sierpnia.

Dnia 15. o 9téy zrana obchodzono tu nabo-

żeństwo w kościele katedralnym na wezwanie Ducha S. przy otwarciu roku jubileuszowego. Arcybiskup, Nuncyusz papiezki i wielki Jałmużnik celebrowali in pontificalibus. Relikwie Apostołów wystawione były przy weyściu do choru. Arcybiskup osobném pismem do Kanclerza państwa zaprosił Parów na tę uroczystość.

Na posiedzeniu Parów dnia 14. m. b. wybrano kommissyą do roztrząśnienia prawa dziedziczenia, składaiącą się z Podhrabiego Lainé, Margrabiego Maleville, Herbouville i Lally-Tolendal, z Xiążąt (ducs) Levis i Mathieu Montmorency i Hrabiego Laforest. Lecz właśnie zbieraią teraz podpisy do podań przeciwko temu prawu. Dnia 15. trudnili się Parowie na taiemném posiedzeniu processem Ouvrarda. Za trzy dni odbędzie się posiedzenie publiczne.

Minister sprawiedliwości popieraiąc w Izbie Parów proiekt prawa dziedziczenia spadków, użył tego wyrazu: „Że prawném prawidłem następstwa dziedziczenia w Rzeczachpospolitych iest równość, rozumie się, lecz że nic niema pewnieyszego, iak to, że niém w Monarchiach iest nierówność.“ — *Goniec Francuski* uważa: „Takim więc sposobem nowa zasada iest całym pomysłem proiektu: „Nierówność Stanów iest istotą Monarchii.“ Prawdać to, że Montesquieu tak Monarchią swoiego czasu wystawiał, ale owa Monarchia niebyła Monarchią konstytucyiną, Monarchią podług Karty, lecz to była Monarchia despotyczna, gdzie wszystkie władze, prawodawcza, administracyina i sądowa, zebrane były w ręku Monarchy.“

Gwiazda z dnia 16. m. b. dowodzi wyborność proiektu prawa sukcessyi z prawa Moyżeszowego.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych z dnia 16. Lutego rozdano spis podanych próśb. — Pięśdziesiąt dwuletni kawaler, nieiakiś Grandissart w Paryżu, żąda, ażeby wszyscy żonaci mężczyzni, maiący przeszło 40 lat, składali pogłówne na wsparcie podrzucanych dzieci.

Generał Hr. Guilleminot, Par Francyi, Poseł przy Porcie Ottomańskiéy, spodziewany tu iest w tym tygodniu.

Goniec Francuski twierdzi, iż z pewnego źródła odebrał wiadomość, że rząd angielski wymógł nareszcie na rządzie hiszpańskim uznanie niepodległości iéy dawnych osad.

Po długich rozprawach postanowiła nareszcie akademia medycyny, mianować z pośród siebie kommissyą nieustaiącą do dochodzenia magnetyzmu zwierzęcego. Z 60 głosuiących było 35 za mianowaniem kommissyi.

Konstytucyonista umieścił list prywatny z Zante dnia 8. Stycznia, potwierdzaiący ze wszystkiém korzyści, które Grecy nad Ibrahimem Baszą odnieśli. 18,000 Arabów, wyrażono na końcu tego listu, rozrzuconych po równinie, na któréy stanowisk woyskowych obsadzenie ledwieby 60,000 ludzi wystarczyło, niezdoła pewnie uiarzmić Grecyi. Zbawienne środki, użyte od rządu celem urządzenia woyska, i zapał, z iakim się biią na morzu i lądzie, są naypewnieyszą ustalenia niepodległości rękoymią. — Szańce Turków przed Messolongą częste deszcze ulewne doszczętnie zniszczyły.

Król Irokezów znayduie się od dni kilku w Bordeaux. Monarcha ten przyiął chrześciaństwo i udał się z pewnym francuzkim Missyonarzem przez Nowy-York do Francyi. Pochlebia sobie Paryż, iż wkrótce uyrzy tego Indyiskiego Xiążęcia w murach swoich. Zapewniaią, iż on w swoiéy garderobie chowa czerwoną kamizelkę, która należała do zupełnego ubioru, darowanego niegdyś przez Ludwika XIV. ówczasowemu Królowi Irokezów. Monarcha ten, ktorego nieznamy dotąd imienia, a któremu ięzyk nasz zupełnie iest obcy, znayduie wszystko w Europie bardzo pięknem. Pomimo podziwiania wszystkich nowych przedmiotów, bardzo iednak tęschni do swego tronu. Zabawi on tylko krótki czas w Paryżu, a potém wsiądzie na okręt w Havre i popłynie do Zjednoczonych Stanów półnoćnéy Ameryki.

Znayduie się w biurach ministerstwa spraw wewnętrznych, księga zupełnie przeciwna pudełku Pandory, maiąca tytuł: *Piękne czyny, rysy odwagi i cnoty*. Tam, podług dat i numerów, zapisane są z naywiększą staranności raporta prefektów o utonionych, ocalonych przez odwagę obywateli; o domach palących się, a zachowanych od zupełnego zniszczenia przez czynność i gorliwość pompiarzy; o lu-

dziach, którzy przypadkiem wpadli w studnie lub przepaści, i wydobyci zostali przez poświęcenie się. Ta szczęśliwa księga daleko rzadziéy przeglądana, aniżeli akta sądów przysięgłych, podała myśl P. Larrinei synowi, dawnemu pod-szefowi w ministerstwie, zebrania, pod tytułem *Roczników odwagi i cnoty*, tych wszystkich rysów będących zaszczytem ludzkości. Nigdy nie zrobiono niewinnieyszego i szanownieyszego użytku z archiwów ministeryalnych. Wydawca zarzuca dziennikom niedokładność w donoszeniu tak pięknych czynów. Pytamy go się, czyia w tém wina? Gdyby Minister pozwolił nam, iak Panu Larrinei, przeglądać pisma zawarte w téy szanownéy księdze, nasze karty, zamiast co są rocznikami zbrodni, zasługiwałyby na inne nazwisko. Zresztą, P. Larrinei sumiennie uiścił się z obowiązku swoiego; nawet tak dalece, iż wiernie spisał medale i nagrody udzielone bohatyrom tych licznych czynów. Zdaie nam się tylko, że ten wyraz gratyfikacya nazbyt często powtarza; dosyć on źle brzmi obok wyrazu cnota.

Z dniem 1. Stycznia nowa Kompania na akcye na lat 15 zawiązana, potwierdzona przez Rząd, rozpoczęła czyszczenie niektórych obwodów Paryża. Spodziewaią się, że ten sposób przyczyni się do oczyszczenia stolicy i zatrudni wielką liczbę ludzi.

Akademia nauk odebrała zlecenie od Ministra sprawiedliwości, aby pomyślała o sposobie robienia takiego papieru, z któregoby pisma żadnym chemicznym sposobem nie można zniszczyć. Uważano bowiem, że od nieiakiego czasu przedaią wiele dawnego papieru stemplowanego, z którego pismo zręcznie wyciągnięte zostało.

W zeszłym miesiącu czytał w Akademii Pan Audouard rozprawę o żółtéy gorączce, gdzie rozbieraiąc ten przedmiot historycznie, wszelkiemi sposobami starał się udowodnić, że ta choroba iest skutkiem zaraźliwych wyziewów, które się tworzą na okrętach niewolników, tak iż zniesienie handlu niewolnikami i tę zarazę zniszczy. Rozmaite zdania, które dotąd o téy chorobie utrzymywano, są: 1) Naprzód pokazała się żółta gorączka w roku 1695. na Martynice pod nazwiskiem „Siamickiéy choroby" i mniemano, że z tego kraiu tam ią przyniesiono; 2) Późniéy wnoszono, że ta choroba szerzy się iak ospa przez własny iad; 3) Około środka przeszłego wieku dostała nazwisko żółtéy febry, czarnych womiotów i t. d. i uważano ią wtenczas za skutek upałów w kraiach Ameryki pod zwrotnikami; 4) późniéy przypisywano ią zarazie powstaiącéy z gorąca w portach morskich i w okolicach bagnistych; 5) w roku 1820 twierdzono, że ta choroba znana była w Ameryce ieszcze przed iéy odkryciem; 6) Mówiono także, że Europeyczyków życie w Ameryce ią sprowadziło; 7) Nareszcie, że w Guinei iest chorobą zwyczayną.

Na początku t. roku sposób uczenia geometryi i mechaniki, podług metody Barona Dupin, zastósowanéy do potrzeb klassy rzemieślniczéy, zaprowadzony był w 21 miastach nadmorskich i 8 innych. W ciągu Stycznia wprowadzono go do 8 innych nadmorskich i 7 innych miast. 6350 rzemieślników różnego gatunku uczą się podług téy metody, która do Kwietnia w 80 francuzkich miastach używaną będzie; tak iż Francya, która w tym względzie w tyle została była za Szkocyą i Anglią, niedługo te kraie może wyprzedzi.

Dnia 4. Listopada r. z. wystawiono tu z powodu imienin Królewskich na teatrze Boulevard sztukę pod tytułem: „dwa festyny za ieden", w któréy między innemi pewna osoba występuie na scenę i zacieraiąc ręce mówi do obecnych: „Winszuycie mi przyiaciele, otrzymałem pensyą." Co usłyszawszy ieden z widzów (nazwiskiem Gommier, niegdyś Porucznik w 33cim pułku liniowym, a teraz ślusarz), zawołał: „A to ci się lepiéy powiodło niż mnie; ia iuż 2 lata chodzę za tém, a nie mogę nic wykołatać." Łatwo sobie wystawić śmiech i hałas, który na te słowa powstał. Wczoray musiał się stawić w policyi, ale go uznano za niewinnego.

Gdy Missyonarze na początku tego miesiąca Nimes opuszczali, odprowadzała ich na milę drogi od miasta mnoga rzesza ludu, wykrzykuiąc: „Niech żyią Apostołowie!"

Wyszło tu właśnie tłomaczenie Getego dzieł dramatycznych przez Alberta Stapfer w 4ch tomach.

Pewien złoczyńca skazany na śmierć za 6 zabóystw, a który zapewne w tych dniach

życie utraci, dyktuie teraz dozorcy więzienia „swoie Pamiętniki.“

Składki na dzieci Generała Foy wynoszą ...0,632 Franków 37 Centimów (244,200 Tal.)

Hiszpania.

Z Madrytu dnia 6. Lutego.

Od odrodzenia się Monarchii naszéy stronnictwo zagórników czyniło wszelkie zabiegi, aby przywrócić Inkwizycyą, i w tych iesszcze dniach ponowiło swe kroki dążące do osiągnienia tego zamiaru. Panowie Rady Stanu potrafili zagórnicy wnieść oświadczenie, iż gwałtownie potrzeba, stawić silną zaporę nieustannym przedsięwzięciom buntowników, lecz że tylko za pomocą wskrzeszenia Inkwizycyi będzie można celu tego dopiąć. Rada Stanu zdała Królowi sprawę przez wyznaczoną z grona swoiego deputacyą. Krol odebrawszy raport odpowiedział krótko, iż go rozważy. Tymczasem Generalny Intendent policyi, Pan Recacho, i Pan Grijalda, którzy dzierzą zaufanie Króla, i należą do stronnictwa przeciwnego zagórniczemu, wyczerpali wszystko, co tylko dało się powiedzieć na zbicie raportu, a Pan Recacho, w skutek swoich dzielnych przełożeń, otrzymał od Króla rozkaz, ażeby także w téy materyi zdał raport. Generalny Intendent policyi korzystaiąc z téy sposobności, wystawił w swoim raporcie Królowi, iż przywrócenie Inkwizycyi nie zgadza się z władztwém Królewskiém, iż religia apostolsko-katolicka nie potrzebuie ku swéy obronie katów i rusztowań, i że ci, co pod pozorem starania się o czystość wiary nalegaią o przywrócenie Inkwizycyi, w rzeczy saméy chcą tylko znaleść sposoby, ażeby przeszło million Hiszpanow mogli wciąż podług woli prześladować i swoiéy nienawiści poświęcać. Rada Stanu, ostrzeżona o krokach pomienionych Panów, pospieszyła co prędzéy z drugim do Króla raportem, w niektórych punktach łagodniéy od pierwszego ułożonym. Tymczasem Król, iak zapewniaią, miał przysłanéy z raportem Deputacyi odpowiedzieć: „Gdybym był widział potrzebę przywrócenia Inkwizycyi, iużby dawno była przywrócona.“

Na wyspach Balearskich pokazać się miały buntownicze poruszenia.

Odebrano tu tę niepomyślną wiadomość, iż rząd Algierski zerwał zawarte r. 1824. z Hiszpanią zawieszenie broni, którego termin iuż przeszło rok upłynął. Rozbóynicy zabrali iuż okręt hiszpański ze zbożem.

Na iedném z ostatnich posiedzeń Rady Stanu, miał naystarszy Radzca, Kardynał Inguenzo, długą mowę, wystawuiąc rządowi nierozsądne postępowanie, że się trudni wyprawą woienną do dalekich kraiow, nie pomyślawszy o porządku i spokoyności kraiu macierzystego. Xiążę Infantado, PP. Erro, Pio Elizalde i wielu innych członków oświadczyło się przeciwko Filipice Kardynała.

Słychać, że Rada Stanu poleciła Radzie Indyiskiéy ułożyć manifest do Amerykanów. Miał także rząd dowództwo wyprawy amerykańskiéy ofiarować Generałowi Morillo, którego ten nie przyiął, oświadczaiąc, że się właśnie trudni wydaniem pisemka, w którém wykaże powody tego nieprzyięcia.

Nuncyusz Papiezki podał Xięciu Infantado notę domagaiąc się, aby w tym roku, iako roku powszechnego jubileuszu, publiczne zabawy na sześć miesięcy zawieszone były. Xiążę kazał to żądanie przełożyć Radzie Kastyliyskiéy, dodaiąc zaraz, że Generalni Prokuratorowie przy wyrokowaniu wzgląd mieć maią na zwyczay, iaki od lat 50 zachowywano w takich przypadkach; ten zaś żądaniu Nuncyusza wcale nie ma być odpowiadaiącym.

Generał Antonio Zea i 200 Oficerów dawnéy gwardyi pieszéy uznani zostali za oczyszczonych. Między ostatnimi iest także Don Diego Medrano, niegdyś Deputowany prowincyi La Marcha w zgromadzeniu Kortezów.

Anglia.

Z Londynu dnia 14. Lutego.

Jak wiadomo, oświadczył Pan Canning w Parlamencie na dniu 2. t. m., że traktat z Brazylią nie został ratyfikowany przez rząd angielski i że nie nastąpi ratyfikacya bez znacznych odmian. Pod dniem 22. Stycznia wyszło do Posłów Angielskich przy dworach zagranicznych pismo tegoż Ministra z oświadczeniem, że te układy (ieden tyczący się stósunków handlowych, drugi zniesienia handlu niewolnikami), które Sir Charles Stuart zawarł z rządem brazyliyskim, nie będą przez rząd angielski zatwierdzone, i że zawcześnie w gazecie brazyliyskiéy umieszczone zostały;

co też Posłowie wspomnieni publicznie maią ogłosić.

W piątek i w sobotę na posiedzeniach Izby Niższéy roztrząsano rzecz tyczącą się przywileiu bankowego i obiegu pieniędzy a szczególniéy mnieyszych not (do 5 Funtów szterl.). Kanclerz Izby skarbowéy miał na pierwszéy sessyi mowę tak gruntownie i rozsądnie ułożoną, iż ią uważaią za stanowiącą epokę w dzieiach kredytu państwa. Następuiącego posiedzenia, które trwało do drugiéy po północy, celowali mowami Ministrowie Peel i Canning, stawiaiąc zdrowe zasady pod tym względem i zachęcaiąc do pokonania podaiących się trudności.

W giełdzie kupieckiey rozeszła się pogłoska, że rząd przez nową pożyczkę wyprowadzi z kursu papiery skarbowe i zamieni ie na dług skonsolidowany.

Okręt franc. „Olive", który prowadził 350 niewolników z nadbrzeża afryk. do Puerto-Rico, w drodze 117 przez choroby utracił.

Dochody na rok 1826. obrachowane są na 57 mill. 273,366 Funtów Szterl., wydatki na 51 mill. 620,027 Funtów Szterl, (nadwyżka 5 mill. 653,889 Funt. Szterl.)

Miasto Liverpool ofiarowało Panu Huskisson przepyszny serwis śrebrny.

List z Rio-Janeiro d. 10. Listopada donosi: „Żyiemy tu w wielkiém pomięszaniu. Woyna niepolityczna, zapalona z Banda oriental, wznieca mnogie obawy. Skutki potyczki pod Sarandi, dnia 12. Października, są zasmucaiące; utraciliśmy przeszło 2000 ludzi w zabitych, rannych i poymanych. Generał Lecor, dowodzący w Montevideo, niema pod swemi rozkazami iak naywięcéy 2600 ludzi. Chwytaią się wszelkich środków, aby powiększyć siłę morską i lądową. Wybieraią maytków; cudzoziemcom, mianowicie niemcom, którzy przybyli do Brazylii na osadników, każą wstępować w szeregi woyska. Dziś wsiada na okręty 1600 ludzi, iazdy i piechoty, i popłynie do prowincyi Rio-Grande, graniczącéy z Banda oriental. Dnia 16. odbył Cesarz ich popis i miał do nich następuiącą mowę: „Towarzysze broni! Jakiżto nam się nastręcza zawód sławy!... Któryż Brazylianin nie pała żądzą bronienia swoiego honoru, bytu Monarchii i całości tego ogromnego państwa, które iuż teraz obudza zazdrość znaiomego świata! Wiekuisty Boże! mogliżbyście zezwolić na to, ażeby rokoszanie tryumfowali nad państwem waszego świętego krzyża? Nie, nieiesteście wy niesprawiedliwymi; wsparci potęgą Boską, niebędziecie się wcale namyślać, aby zniszczyć nieprzyiacioł. Nieiesteśmyto ci sami Brazylianie, którzy ogłosili swą niepodległość? Nieiesteście wyto ci sami żołnierze, którzy zbili Portugalczyków, i wypędzili z kraiu 14,000 ludzi naylepszego ich woyska? Nieinaczéy, iesteśmy ci sami, a nieprzyiaciele nasi znaydą w nas pewnie iesżcze więcéy męstwa, więcéy odwagi! Przysięgniymyż tedy, bracia oręża! iż do śmierci bronić będziemy imienia Brazyliyskiego i starać się o zachowanie naszych dziewiętnastu cesarskich gwiazd w nieskażonym związku! — Prowincya Rio-Grande de San Pedro potrzebuie pomocy, któraby pokrzepiła męstwo iéy mieszkańców i przypomniała im, iż w Monarsze swoim posiadaią czuwaiącego ku ich obronie oyca. Jestże dla żołnierzy większa sława nad poświęcenie życia za oyczyznę?... Niebłogosławiż potomność mścicieli honoru narodowego?... Pomściymyż się tedy, bracia oręża, obrażonego naszego honoru, a świat cały przyklaskiwać będzie woysku Brazyliyskiemu!" — Stósownie do téy przemowy, którą żołnierze okrzykami przyięli, puści się owa mała wyprawa do Santa Catarina, w prowincyi Rio-Grande, i połączy się z iéy milicyami, w celu dania odporu zamachom powstańców, aby się w niéy usadowić."

Donoszą z Rio-Janeiro pod dniem 17. Grudnia: „Dnia 10. wyszło formalne wypowiedzenie woyny rządu Brazyliyskiego połączonym prowincyom Plata. Kilka okrętów pod banderą niepodległych pokazało się na naszych brzegach i zabrało kilka okrętów tuteyszych."

Gazety Nowego-Yorku do dnia 25. z. m. donoszą o powstańczych poruszeniach prowincyi Brazyliyskiéy Rio-Grande.

Gazeta *Times* przywięzuie wciąż naywiększą polityczną ważność do poselstwa Xiążęcia Wellingtona. Ministrowie tak byli troskliwi o iego zdrowie, iż skłonili iego dawnego lekarskiego przyiaciela Dra Hume do towarzyszenia mu, i wynagradzaiąc mu utraconą

przezto praktykę wyznaczyli mu 2000 Funt. Sterl. gotówką, a prócz tego 200 F. S. dożywotniéy pensyi dla iego córki. (X. Wellington ma teraz 57 lat.)

Przykre położenie handlowe dosięgło i Irlandyą, i w Dublinie kilka rękodzieł prządkarskich i bawełnianych przestało płacić.

Dnia 17. Lutego.

Jest teraz rzeczą niezawodną, iż Rząd nieprzekonywa się o tém, iżby przez wydanie biletów skarbowych (iak dawniéy głoszono), sprawić miał ulgę ściskowi pieniężnemu, coby też, iak *Times* mniema, nic więcéy nie było, iak przyrzucenie węgli do palącego się płomieniem ognia. Obrano natomiast drogę, ażeby bank naprawił rzeczy wykupowaniem (iuż rozpoczętém) znayduiących się iuż w obiegu biletów skarbowych. Miało to tak pomyślny skutek, iż pomienione bilety, które iuż znaczne ucierpiały disconto, znowu się do *pari* podniosły.

W środę wyprawił Pan Canning Pana Haviland z depeszami do Pana Fred. Lamb do Madrytu.

W Norwich ciąż panuią rozruchy.

Utrzymanie i żołd 21,000 maytków i 9000 żołnierzy morskich wynosi w tym roku, podług obrachowania Wydziału marynarki, 1 mil. 638,000 Funt. Sterl.; wszystkie inne wydatki, włącznie płac oficerskich, 3,738,004 Funt. St. 6 S. 10 P.

W Macclesfield ma być bez chleba 20,000 robotników.

Z Alexandryi nadeszły wiadomości do d. 28. Grudnia. Basza Jmć dał odprawę pierwszemu swoiemu Ministrowi, który posiadał wielkie zaufanie Dywanu Konstantynopolitańskiego.

W Porte-au-Prince zakłada rząd bank narodowy.

Zmarły Hrabia Crawford i Lindsay postanowił testamentem, ażeby wszystkich iego niewolników w Antigua do roku 1833. uczono pisać, czytać, religii i pożytecznych rzemiosł, a potém udarowano wszystkich wolnością i rozdano między nich 100,000 F. Sterl. z iego maiątku.

Wielki dom B. A. Goldschmidt & Comp. przestał płacić.

Włochy.

Z Rzymu dnia 4. Lutego.

Stolarczyk, który nosił laskę ze sztyletem skazany został na 6 lat do galer. W tych dniach oprowadzono go po mieście iadącego na ośle z zawieszonym na szyi sztyletem i laską.

Zimno tu trwa ciągle. W nocy i zrana ostre przymrozki, i ledwo w południe parę ciepłych godzin mamy. Koło Genui miały wymarznąć wszystkie drzewa cytrynowe; w Lewante obawiaią się o oliwne laski zasadzone nad morzem.

Oyciec Jozef Fontana w klaszotrze Santa Croce in Gerusaleme, wydawca niegdyś Dziennika kościelnego (Giornale ecclesiastico) umarł na dniu 21. z. m. w późnym wieku.

Państwo Ottomańskie.

Z Stambułu dnia 25. Stycznia.

Wszystkie wieści z Peloponnezu wystawiaią znowu położenie sprawy greckiéy w daleko pomyślnieyszém świetle, aniżeliby się podług dawnieyszych doniesień spodziewać było należało. Missolonga wciąż się trzyma, a Egipcyanie, iak widać, nic stanowczego w ostatnich dwóch miesiącach niedokonali. Są zapewne tego przyczyną niezgody między tureckimi i egipskimi Baszami, oraz tęgie mrozy.

Rozmaite Wiadomości.

W Państwie Luizyanny zalała rzeka Missisippi niezmierną przestrzeń ziemi 392 Niemieckich mil kwadratowych. Przestrzeń 122 mil kwadratowych zalała rzeka czerwona, tak, iż ogółem zaymuie woda 514 mil kwadratowych. Tymczasem nie trzeba sobie tego wystawiać, iakoby cała płaszczyzna była iednym ieziorem; liczne kanały i ieziora takową przerzynaią, tak dalece, iż kray ten podobny do szachownicy; istotnie zalany kray obeymuie przestrzeń blisko 188 mil kwadratowych.

W Kanadzie koło Kliotonu odkryto źródło w skale, które tylko w lecie zawarza.

(*Dodatek.*)

DODATEK
do
Nru 17.
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.
(Z dnia 1. Marca 1826.)

Rozmaite Wiadomości.

James Taylor, który pierwszy powziął myśl zastosować machinę parową do żeglugi, umarł dnia 18. Grudnia r. z. w Cumnoch w wieku 67 życia swoiego. W r. 1788. pierwsze doświadczenie wykonał ze statkiem parowym na iezìorze Dalswinton.

Podług tegoroczuego meklemburskо-szweryńskiego rządowego kalendarza, wynosiła ludność w tém Wielkiém Xięstwie w roku 1825, 417,674 dusz; a przeto 4,866 więcéy aniżeli 1824 roku. Urodziło się w ostatnim roku 16,035, umarło 7899; pożeniło się 3,440 par, obierzmowano 8,742 synów i córek. Z 203 osób, które utraciły życie przez nieszczęśliwe przypadki, 96 utonęło, 12 osób było przez konie zabitych lub roziechanych, 30 nagle pomarło, 4 zasypała ziemia w dołach marglowych i glinianych, 2 było zgniecionych, 12 zabitych, 21 spalonych, 2 zmarzłych, 3 od pioruna ugodzonych, 1 od drzewa zabita, 5 uduszonych, 3 które krew zalała, 6 z pobicia się zmarłych, 1 utopiona, 3 roziechano i 1 od wiatraku zabita. Z 32 samobóystw, 9 się zastrzeliło, 7 powiesiło, 16 utopiło. 46 osób zmarło w podeszłym wieku pomiędzy 90 a 100 lat, 5 zaś po stu latach.

OBWIESZCZENIE.

Podpisany Urząd Serwisowy i Inkwaterunkowy, ostrzegaiąc o nastąpić maiących zmianach kwater żołnierskich od dnia 1. Kwietnia r. b. wzywa właścicieli domów, którzy życzą sobie pozostawić kwaterunek w dawnieyszych tym celem wynaiętych mieszkaniach lub takowy w innych albo wreszcie w własnych domach pomieścić, ażeby niżéy wyrażony urząd naydaléy do dnia 10. Marca r. b. o zamiarze swym zawiadomili. Na późnieysze zgłaszania się wzgląd miany bydź nie może z powodu wynikaiącego z tąd nieporządku, i każden sam sobie winę przypisze, gdy mu do domu kwaterunek zapisany zostanie.

Poznań dnia 25. Stycznia 1826.

Nadburmistrz.

OBWIESZCZENIE.

Ur. Antoni Mielęcki, dziedzic Wargowa w powiecie Obornickim z Ur. Izabellą z Zeromskich wdową Zabłocką, kontraktem przedślubnym na dniu 28. Stycznia r. b. sądownie zawartym, wspólność maiątku i dorobku pomiędzy sobą wyłączyli.

Wydano przy wyciśnieniu większéy sądowéy pieczęci i zwykłym podpisie.

Poznań dnia 3. Lutego 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Nieruchomości do pozostałości Wincentego Flens, mieszczanina należące, w Bninie położone, mianowicie:

a) dom pod Nro. 138. położony;
b) pogorzelisko pod Nro. 140;
c) połowa domu liczby 63, z przynależytościami, ogrodem, łąką, chlewem i stodołą, oraz
d) ogrodem warzywnym, rolą kliny zwaną, i dwie kwarty roli,

od S. Woyciecha r. b. cząstkowo, lub wcałkowitości na trzy po sobie idące lata wydzierzawio-

ne, nie mniéy ruchomości do téy pozostałości należące, składaiące się z sprzętów domowych i gospodarczych, mebli, czterech koni, iednego zrebięcia, krów, owiec, świni i młodocianego bydła naywięcéy daiącemu sprzedane będą. Termin tym końcem na

dzień 9. Marca r. b.

o godzinie 9. przed Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego Struensee in loco w Bninie wyznaczony został. Warunki w Registraturze co do dzierzawy przeyrzane bydź mogą.

Poznań dnia 3. Stycznia 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Na wniosek kuratora massy likwidacyinéy Augustyna Zaborowskiego, uwiadomia się ninieyszem, iż kto przedać się mianą wieś Wysoczka licytować chce, podług warunków licytacyinych, deputowanemu kaucyą 500 talarów w gotowiznie lub w listach zastawnych tuteyszéy prowincyi podług kursu złożyć winien.

Poznań dnia 13. Lutego 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Na żądanie wierzycieli z powodu długów, oberza tu na przedmieściu Sgo Woyciecha pod Nro. 94. położona i do małżonków Schwarca należąca, na rok ieden od 1. Kwietnia r. b. aż do tegoż czasu 1827. wynaiętą bydź ma drogą publicznéy licytacyi naywięcéy daiącemu.

W tym celu termin peremtoryczny na

dzień 7. Marca r. b.

o godzinie 10téy zrana przed Deputowanym Referendaryuszem Studnitz w Sali posiedzeń naszych wyznaczonym został, o ktorym chęć dzierzawienia maiących uwiadomiamy.

Warunki wydzierzawienia w terminie powyższym ogłoszone bydź maią.

Poznań dnia 16. Lutego 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek wierzycieli nad summą szacunkową dóbr Drzązgowa w Powiecie Szredzkim Departamencie tuteyszym położonych cum attinentiis, a drogą konieczney subhastacyi sprzedanych, która ogółem 59,544 Tal. 18 śrgr. 9½f. wynosi, process likwidacyiny otworzony został. Wyznaczyliśmy przeto termin do podania i dostatecznego udowodnienia pretensyi na

dzień 6. Czerwca 1826.

o godzinie 9. zrana przed Deputowanym Konsyl. Sądu Naszego Bielefeld w izbie naszéy instrukcyinéy, i zapozywamy na takowy wszystkich nieznaiomych wierzycieli, pod tem zagrożeniem: iż niestawaiący z pretensyą swą do summy szacunkowéy prekludowanymi, wieczne mu w téy mierze milczenie naprzeciw nabywcy dóbr iako i wierzycielom pomiędzy których summa szacunkowa podzieloną będzie nakazane mu zostanie.

Wierzyciele albo osobiście albo przez dozwolonych pełnomocnikow stawać muszą, a tym, którzy dla zbytnéy odległości osobiście stawać nie mogą i w miescu tuteyszem znaiomości nie maią, proponuiemy K. S. Boy, Brachvogel i Macieiowskiego na mandataryuszow, z których iednego sobie obrać, i tegoż w dostateczną informacyą i plenipotencyą opatrzyć mogą.

Poznań dnia 21. Stycznia 1826.

Królewsko Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Joanna Julianna Lodowika Günther po doyściu pełnoletności zeznała, iż z swym mężem Janem Bogumiłem Kapplerem szewcem w Kamionnie, wspólność maiątku wyłączyła. Co się ninieyszem do publicznéy podaie wiadomości.

Międzyrzecz dnia 30. Stycznia 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Owdowiała Rozyna z Grossów Bein, i iéy oblubieniec Joachim Benjamin Christteller z Międzyrzecza wyłączyli pomiędzy sobą wedle zawartéy ugody ślubnosukcessyinéy wspólność maiątku i dorobku. Co się niniéyszém, stósownie do éxystuiących przepisów prawnych do publicznéy podaie wiadomości.

Międzyrzecz dnia 6. Lutego 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

W skutek kontraktu przedślubnego, pomiędzy owdowiałą Rozyną Bein z Grossów a iéy oblubieńcem Joachimem Benjami-

nem Christteller z Międzyrzecza pod dn. 27. z m. zawartego, owdowiała Bein i po zawarciu małżeństwa handel swóy teraźnieyszy li na swóy rachunek pod dotychczasową firmą „Rosina Gross,“ prowadzić będzie. Co się ninieyszém do publicznéy podaie wiadomości.

Międzyrzecz dnia 6. Lutego 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

Zapozwanie niewiadomych Sukcessorów.

Podpisany Królewski Sąd Ziemiański wzywa nimieyszem niewiadomych sukcessorów w dniu 1. Lutego 1807. w Kościanie zmarłego Jana Koziorowskiego, byłego Vice-Regenta, ażeby się w terminie do ich wyśledzenia i legitymacyi

na dzień 6. Września a. f.

przed delegowanym Ur. Sachse, Sędzią Ziemiańskim, w naszey Izbie instrukcyiney wyznaczonym, osobiście, lub przez wylegitymowanych pełnomocników stawili, i aż do takowego, lub w nim dokumenta ich legitymacyą iako Sukcessorów udowodniaiące złożyli, gdyż ieżeliby się aż dotąd nikt niezgłosił, pozostałość rzeczonego Koziorowskiego, iako rzecz niemaiącą właściciela, Fiskus do wolney dyspozycyi odbierze, a sukcessor po nastąpioney prekluzyi się zgłaszaiący, wszelkie czynności i rozrządzenia Fisci względem teyże pozostałości przyznać, i przeiąć obowiązany będzie, od niego składania rachunków lub zwrotu pobieranych użytków żądać niema prawa, owszem iedynie z tém kontentować się będzie winien, co natenczas z pozostałości ieszcze pozostało.

Wschowa dnia 20. Października 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Maiętność Padniewska pod jurysdykcyą naszą w Powiecie Mogilińskim sytuowana, z wsiów Padniewa, Palędzia dolnego, wraz z przynależytościami składaiąca się, a która podług sądowéy taxy, to iest:

wieś Padniewo z przynależytościami na 67,876 Tal. 11 śrgr. 2 fen.

wieś zaś Palędzie dolne na 34,271 Tal. 6 śrgr. 4 fen.

oszacowaną została, ma być na domaganie się wierzycieli z powodu długów, drogą publiczney licytacyi naywięcéy daiącemu, sprzedaną. Termina licytacyi wyznaczone są na dzień 5. Listopada r. b.

— 28. Stycznia 1826.

— 27. Maja 1826.

przed deputowanym Sędzią Ziemiańskim W. Jentsch w Sali Sądu tuteyszego, na które chęć maiących nabycia z tém zapozywamy zawiadomieniem, iż taxa w Registraturze naszéy przeyrzaną być może.

Gniezno dnia 16. Czerwca 1825.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

W terminie

dnia 6. Marca r. b.

zrana o godzinie 9. i następuiących dniach, będą w kluczu Starołęckim blisko Poznania zafantowane w drodze exekucyi inwentarze składaiące się z wołów, zrebiaków, krów, cieląt, owiec, świń, iako też i owies w pewnéy ilości przez niżéy podpisanego z zlecenia Król. Sądu Pokoiu za natychmiastową gotową zapłatę naywięcey daiącemu sprzedane, na który maiących chęć kupna wzywa się.

Sprzedaż ta zacznie się początkowo w małéy Starołęce, a poźniéy w sąsieckich miéyscach do klucza Starołęki należących się.

Poznań dnia 24. Lutego 1826.

Weigert

Assystent Kassy Król. Sądu Pokoiu.

W moiéy kamienicy w Rynku pod Nro. 44. iest od 1. Kwietnia całe pierwsze piętro do naięcia. F. W. Grätz.

PRZEDAŻ OWIEC.

W tuteyszéy owczarni dominialnéy iest od dnia 1. Marca r. b. 2. do 300. dobrze poprawnych macior na rozplod do przedania.

Bodzewo dnia 22. Lutego 1826.

Urząd Ekonomiczny.

Göppner.

W Włościeiewkach pod Xiężem Powiecie Śremskim, iest 30 rocznych i dwuletnich baranów do sprzedania, pochodzących z zarodowéy królewskiéy owczarni z Panten, niemniéy 250 maciorek do chowu zdatnych

z tegoż samego gniazda; można ie zawsze widzieć w wełnie do 10. Maia.

W dominium Gros-Sürchen, w Wolawskim Powiecie, w dolnym Śląsku, na pięć mil od Wrocławia, iest 250 iednostrzyżnych, do chowania zupełnie zdatnych owiec maciórek, między któremi się 80 dwuletnich znayduie, z trzody od dawnego czasu poprawianéy, równie iak 20 baranów z naylepszych ras, bez wełny i z wełną, za naytańsze ceny do sprzedania.

Tysiąc sztuk zdrowych i pełnozębnych owiec, z których wełna na ostatnim targu Wrocławskim po 95 do 120 talarów od cetnara sprzedawaną była, a które w odległości dwóch do dziesięciu mil od Wrocławia znayduią się, są do sprzedania, i o takowe w Wrocławiu przy ulicy Junkerstrasse zwanéy pod liczbą 3 dowiedzieć się można; i z 1200 sztuk owiec zawrzeć ugodę, które po strzyży odebrane być mogą.

Obwieszczenie.

Niżéy podpisani maią sobie za honor, szanownéy publiczności oznaymić, że od 1. Kwietnia r. b. instytut edukacyiny i pensyiny płci żeńskiéy, do kamienicy Bergera, na ulicy Wodnéy pod Nro. 184, na pierwsze piętro, przeniesionym zostanie.

Poznań dnia 1. Marca 1826.

Hutier wraz z małżonką urodzoną Wolf z Berlina.

Podobnież donoszę, że młodzieńcy od 8go do 15go roku, do iuż rozpoczętego kursu w ięzyku francuskim, za miesięczną zapłatę Talara iednego, przyiętymi być mogą.

Hutier.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 24. Lutego 1826.	Papierami	Gotowizną
	po	po
Obligi długu państwa . .	82½ pCt.	82 pCt.
Premie obligów długu państwa	91½ =	91 =
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	93 =
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	84 =	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne niegdyś polskiego udziału	—	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	90 =	—
Wschodnio-Pruskie . . .	87 =	—
Szląskie	—	—

Poznań dnia 28. Lutego 1826.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania. . .	91	— —	4

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 27. Lutego.

	Tal.	śgr.	fen.	do	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	—	29	—	—	1	4	—
Żyto . . .	—	17	—	—	—	17	6
Jęczmień . .	—	14	6	—	—	15	—
Owies . . .	—	10	—	—	—	11	—
Taterka . .	—	16	—	—	—	17	—
Groch . . .	—	19	6	—	—	20	6
Ziemiaki . .	—	8	—	—	—	10	—
Siana cetnar à 110 ff. . .	—	19	6	—	—	22	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	3	6	—	—	3	12	—
Masła garniec	1	10	—	—	1	12	6